

*Codziennie wzbudź w sobie pragnienie aby Jezus wylewał swoją MIŁOŚĆ tam gdzie ci jej brakuje !*

**Wejść do swojego wnętrza i zobacz:**

czy przebaczyłem sobie?, czy przebaczyłem innym Braciom/Siostram obecnym lub byłym z mojej wspólnoty szczególnie tym, którzy mnie zranili?, może nadal w kimś noszę ranę?, czy czuje się pominięty, ignorowany we wspólnocie ?, czy zadane rany kładą się cieniem na moje zaangażowanie duchowe, w życie wspólnoty?, czy jest coś w Effacie, co przeszkadza mi w pełni Kochać i Być Kochanym?, do czego w tym wzywa mnie Bóg?, jaki konkretny krok mam uczynić?, komu przebaczyć, z kim się pojednać?, z kim porozmawiać?, co wyjaśnić? ....

----- \* \* \* \* \* -----

Panie Jezus, Zbawicielu! Nie chcesz abyśmy za zło złem odplacali, lecz zło dobrem zwyciężali. Mamy pojednać się z tymi, którzy wydają się nam niesympatyczni, którzy nas zranili lub skrzywdzili. Niełatwo jest prawdziwie i z całego serca modlić się za tych, którzy przez charakter, poglądy albo przykre doświadczenia są daleko od nas, z którymi nie chcielibyśmy mieć nic więcej do czynienia.

Ale Twoja Najdroższa Krew przypomina nam, że kochasz wszystkich – bez wyjątku. Zapłaciłeś też za tych, od których chcemy uciec, których odtrącamy. Sami otrzymaliśmy już tyle razy przebaczenie. Codziennie prosimy o odpuszczenie „jak i my odpuszczamy naszym winowajcom”. Dlatego Panie, błagamy o Twojego Ducha. Niech oczyści nasze serca, naszą miłość i nasze spojrzenie na innych. Chcemy Twoimi oczyma patrzeć na człowieka. Chcemy widzieć i doceniać dobro nawet wtedy, gdy ludzkie słabości i ograniczenia zaciemniają obraz.

Prosimy o łaskę prawdziwego i całkowitego przebaczenia, abyśmy umieli kochać jak Ty, aby przez naszą miłość Twoja zbawcza Krew na nowo dotknęła dusze naszych bliźnich. Ucz nas przebaczać, abyśmy mogli otrzymać przebaczenie i stać się radością i chwałą Twojego i naszego Ojca Niebieskiego.

**Amen**